WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10 w innych państwach: kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 ha wieczorny 4 hal Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. Adres Red.: Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 190.

Nr 573. Kraków, wtorek 17 grudnia 1907 r. ROK XV.

KRONIKA.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków 16, grudnia.

— **Otwarcie Izby rękodzielniczej.** Sprawozdanie nasze z tej uroczystości uzupełniamy dzisiaj przemówieniem prezydenta miasta.

W imieniu miasta, mówił dr. Leo, wyrażam głęboko odczutą radość, że stan rękodzielniczy krakowski doczekał się powstania instytucyi, której zadaniem skupić rozproszenie siły sto wszystkich przemysłowych, stać się ich p[illegible] i ogniskiem, objąć kierownictwo całego życia rękodzielniczego w mieście. Uroczystość dzisiejsza w której biorą udział najwyżsi dygnitarze kraju świadczy wymownie o odrodzeniu i znaczeniu naszego mieszczaństwa. Kraków, nie posiadając niestety licznych wielkich zakładów przemysłowych, jak inne szczęśliwsze miasta, opiera swą wytwórczość przemysłową przeważnie na średnich i drobnych warsztatach rękodzielniczych. Rękodzielnicy stanowią jądro i najsilniejszą podporę mieszczaństwa krakowskiego oni w starożytnych swych cechach przechowali świetne tradycye gorącego patryotyzmu, ojczystego ducha i obyczajów narodowych.

Przez długie lata panowała w społeczeństwie gorsząca wprost obojętność na dolę i niedolę stanu rękodzielniczego. Pod wpływem fałszywej doktryny uważano rzemiosło jako niezdolne do skutecznej konkurencyi z tanim wyrobem fabrycznym, nie troszczono się o jego losy, patrzano z pewnym fatalizmem na jego powolny upadek. Bezczynność istniała zarówno w ustawodawstwie jak w administracyi. Następstwem tej dziwnej obojętności był też stopniowy upadek techniki i artyzmu rękodzielniczego, powolne ubożenie tych zwłaszcza miast i miasteczek, w których niezdołał się odrazu wytworzyć wielki przemysł fabryczny.

Najdotkliwiej odczuły ten przewrot technicznych i gospodarczych stosunków nasze miasta, bo kraj nasz znalazł się w warunkach dla produkcji fabrycznej daleko mniej korzystnych niż bogatsze zachodnie kraje monarchii. Na szczęście stosunki od pewnego czasu zmieniły się znacznie na lepsze. Przedewszystkiem upadła doktryna o niezdolności konkurencyjnej i nieżywotności rękodzieł. Okazało się, że w wielu bardzo zawodach technicznie wykształcony, wyposażony w odpowiednie środki produkcyjne wsparty pomocą silnego stowarzyszenia majster rękodzielniczy jest w stanie dorównać fabrykantowi, a nawet przewyższyć go tam, gdzie nie chodzi o wyrób masowy, lecz raczej o uwzględnienie potrzeb indywidualnych, o stronę artystyczną wytworu.

Społeczeństwo zaopiekowało się na nowo rzemiosłem, dało mu wiele zakładów i instytucyi naukowych, wytworzyło nowe prawo rękodzielnicze, uwzględniające odrębne właściwości i potrzeby warsztatu. Teraz od dzielności każdej jednostki zależy jej powodzenie, teraz już nie czas na narzekania i zwątpienia, otwierają się nowe drogi, ukazuja coraz to szersze pola działalności. Otuchej prawdziwą [illegible] czerpiemy wszyscy z tego żywego zainteresowania się szerokich warstw naszego społeczeństwa sprawami rękodzielniczemi, radością nas napawa udział dostojników państwa i kraju w dzisiejszej uroczystości, bo losy patryotycznych rękodzielników naszych związane są jaknajściślej z losami i pomyślnością całego narodu naszego. Zgubnym byłby i z góry potępionym przez ogół polskiego narodu wszelki kierunek polityczny, którego celem lub skutkiem miałoby być podkopanie lub osłabienie stanu mieszczańskiego. Nie wyobrażam sobie bowiem odrodzenia narodowego bez odrodzenia naszych polskich miast, siedzib cywilizacji i kultury narodowej.

Jako Prezydent miasta korzystać będę bezpośrednio z pomocy i porady fachowej Izby rękodzielniczej. W myśl ustawy przemysłowej będzie ona organem doradczym Magistratu przy załatwianiu wielorakich, nieraz trudnych zadań administracyi przemysłowej. Tę funkcyę Izby rękodzielniczej uważam za nader ważną i pożyteczną, dobra bowiem administracya poznać powinna zbliska i bezpośrednio potrzeby i stosunki by zdolna była należycie spełniać swoje różnorodne zadania.

Pełen najlepszej otuchy i wiary w przyszłość naszego rękodzieła, składam Izbie rękodzielniczej gorące w imieniu miasta życzenia owocnej i błogiej w skutki działalności na pożytek miasta, kraju i narodu polskiego. (Ogólne brawa i oklaski.)

— **III. Wieczór klasyczny.** W piątek d. 20 b. m. odbędzie się w teatrze miejskim, staraniem „Akademickiego Koła artystycznego miłośników dramatu klasycznego" III Wieczór klasyczny. W skład wieczoru wejdzie słowo wstępne dr. Lucjana Rydla i komedja Arystofanesa „Ptaki" w przekładzie J. Szujskiego. Próby pod kierownictwem p. Zelwerowicza art. dram. i prof. M. Boguckiego są już na ukończeniu. Prześliczną liryczną parabazę wygłosi na tle muzyki p. Irena Solska. Niemało zainteresowanie budzi także specjalna muzyka do „Ptaków" C. Huberta i H. Parryego, w instrumentacji p. Hocka, znanego i cenionego kompozytora i kapelmistrza, który też osobiście dyrygować będzie orkiestrą 13 p. p. Nowe kostjumy wykonane w pracowni artystycznej p. Bąkowskiej przedstawiają się nader malowniczo. Szczegółowe artystyczne programy wraz z objaśnieniami co do treści można będzie nabywać tylko przy wejściu na widownię. Wydział „Koła" zaznacza, iż sztuka ta raz tylko graną będzie. Bilety nabywać można w księgarni S A. Krzyżanowskiego, Rynek Linia A—B a w dzień przedstawienia w kasie teatralnej. Ceny miejsc zwyczajne.

— **Z towarzystwa upiększenia m. Krakowa.** W ubiegłą środę odbył się konkurs projektów na budkę do wody sodowej.

Konkurs ten ogłosiło w swoim czasie Towarzystwo celem uzyskania trzech typów, któreby zastąpiły obecne budki na plantach. Ilość nadesłanych prac była dość znaczna, albowiem 22 artystów przedłożyło 24 projektów, opatrzonych godłami: trójnóg — „Ci sla" — N B (dwa projekty) — „S gma" — „2" — as pik — pytajnik — przepiłowane trójkąty — „Sukiennice" — Kółko w trójkącie — „Skarabeusz" — „Więzor" — „Sodówka" (dwa projekty) — „Lubocza" — „Karczemka" — „cel" — H_2CO_3 — „Budka" — „Zero" — kółko w kwadracie — „A" — i zielony kogutek. Dyskusja toczyła się przeważnie nad sześciu ostatnimi oraz „Sodówką 1". Za najlepsze uznano prace opatrzone godłami zielonego kogutka i „A".

Wydział Towarzystwa upiększenia m. Krakowa uchwalił honorową wzmiankę projektom „A" i „zielony kogutek", nagrody zaś nie udzielił wcale. Wobec tego nie otwarto kopert z nazwiskami.

Nadesłane projekty wystawione są na widok publiczny od niedzieli 15 b. m. przez dni 14 w lokalu Wystawy budowlanej (Straszewskiego 28.)

— **Z życia młodzieży.** Walne zgromadzenie członków „Czytelni akadem." w Podgórzu, odbędzie się d. 18 bm. t. j. w środę w lokalu własnym przy ul. Józefińskiej l. 39 (parter). Na porządku dziennym: Odczytanie protokołu z ostat. waln. zgrom., sprawozdanie wydz. i komisji kontrol., wybór prezydjum i wydziału wybór komisji kontrol. oraz wnioski członków i interpelacje. Początek o godz. 7 wiecz., w razie zaś braku kompletu w tym samym dniu pół godziny później, bez względu na ilość zebranych członków.

— **Żydowska banda.** Żydowska socjalna demokracja odbyła wczoraj wieczorem poufne zgromadzenie, poczem w liczbie kilkudziesięciu osób, udała się gromadą w ulicę św. Tomasza i urządziła nieprzyjazną demonstrację przed Domem katolickich robotników, śpiewając „Czerwony sztandar." W tej chwili jednak policja wkroczyła, przed którą żydowska banda uciekła. Bohaterski dowódca demonstrującej hałastry, niejaki Leon Kamsler dostał się w ręce policji i został osadzony pod Telegrafem, skąd wypuszczono go po kilku godzinach zamknięcia.

— **Z sali sądowej.** Dnia 13 sierpnia b. r. wieczorem tuż za dworcem osobowym kolei północnej nastąpiło zderzenie pociągu pospiesznego z wozami towarowymi ustawionymi na torze. Ponieważ maszynista pociągu pospiesznego zdołał nie będący jeszcze w pełnym biegu pociąg, zahamować, następstwa tego wypadku ograniczyły się jedynie do tego, iż kilkanaście osób, skutkiem gwałtownego upadku z ławek lub uderzenia doznało uszkodzeń cielesnych. Z tego powodu pociągnięci zostali do odpowiedzialności karnej: Otton Scharf urzędnik ruchu kolei, za to, że jako służbę pełniący nie przekonał się, czy pociąg nr. 184 stanął na torze II po zamknięciu bezpieczeństwa; Józef Polasek jako pełniący służbę dozorca stacji, Stanisław Miś, jako pełniący służbę rewident torów, wreszcie Karol Kwiatkowski jako pełniący służbę przesuwacza. Wszyscy czterej wymienieni funkcyonarjusze kolej wi oskarżeni zostali o występek z § 335 i 337 u.k. stanęli dziś przed trybunałem orzekającym pod przewodnictwem radcy dra Trzaskowskiego, przed którym oskarżenie wniósł prokurator radca sądu krajowego dr A. Brason. Bronili adwokaci: dr Rosenblatt, dr Marek, dr Gryziecki i dr Reklewski. Narzeczo znawców lekarskich powołano prof. dra Ciecha-

nowskiego i dra Łobaczewskiego, na rzeczoznawców kolejowych pp. Bartmańskiego i Berezowskiego.

Rozprawa zakończyła się zasądzeniem Misia na 1 miesiąc, zaś Polaska na 14 dni aresztu. Co do Scharfa i Kwiatkowskiego, prokurator w ciągu rozprawy odstąpił od oskarżenia.

Telegramy.

ZJAZD LUDOWCÓW.

TARNÓW. W sali Rady miasta odbył się wczoraj przedpołudniem Zjazd Rady naczelnej i mężów zaufania polskiego stronnictwa ludowego. Na zjazd przybyli liczni delegaci, reprezentujący prawie wszystkie powiaty administracyjne Galicyi, oraz prawie wszyscy posłowie P. S. L. do parlamentu i na sejm. Zgromadzenie zagaił pos. Stapiński, podnosząc ważność chwili politycznej. Przewodniczącymi wybrano p. Bojkę i dr. Bernadzikowskiego. Dr. Bernadzikowski poświęcił gorące wspomnienie długoletniemu prezes. P. S. L. śp. Rewakowiczowi. Red. Wysłouch omówił projekta niemieckie w sprawie wywłaszczenia i zakazu przemawiania po polsku na zgromadzeniach, oraz przedstawił protest P. S. L. przeciw tym gwałtom i oświadczył, że protest, jaki podniósł cały lud polski na wszystkich ziemiach zamieszkałych przez Polaków, poprzeć należy czynną walką na polu ekonomicznem i politycznem. Następnie p. Bojko wypowiedział imieniem P. S. L. serdeczny żal i hołd wielkiemu geniuszowi polskiemu, Stanisławowi Wyspiańskiemu, poczem po przerwie, zarządzonej na ogólne życzenie ponieważ odbywało się nabożeństwo, zabrał głos p. Stapiński i przedstawił sytuacyę polityczną kraju i państwa, zdając sprawozdanie z działalności klubu. W obszernej dyskusyi zabierali głos dr. Moskwa, Mięsowicz, dr. Bardel, Bol, Wojewoda, Dąbski, Skołyszewski, Wysłouch, Stapiński i inni, poczem uchwalono jednomyślnie następującą rezolucyę:

Rada naczelna P. S. L. na posiedzeniu d. 15 bm. uchwala: 1). Sprawozdanie z działalności posłów w parlamencie przyjmuje się z uznaniem do wiadomości i wyraża dla parlamentarnej taktyki klubu zupełne zaufanie, 2) Zjazd z uznaniem zatwierdza w szczególności taktykę polskiego klubu ludowców w parlamencie co do porozumiewania się w sprawach narodowych i krajowych z Kołem polskiem i wzywa klub P. S. L., aby jak dotąd w sprawach narodowych i krajowych pozostawał z Kołem polskiem w kontakcie w celu, o ile to możliwe, jednolitego postępowania w tych sprawach w parlamencie. Zjednoczenie obu klubów parlamentu polskich może nastąpić tylko za uchwałą kongresu P. S. L., którego zwołanie nastąpi w czasie, kiedy wydział Rady naczelnej łącznie z klubem posłów P. S. L. uzna to za stosowne i jedynie pod warunkiem, aby solidarność w tym klubie nie krępowała swobody w obronie interesów wyborców. Gwarancyę w tym względzie muszą dać stosowne postanowienia statutowe zjednoczonego klubu. P. S. L. stające na straży interesów ludu pracującego musi czuwać nad tem, aby warstwa włościańska, stanowiąca cztery piąte części ogółu ludności kraju, nie doznała upośledzenia w swych prawach, lecz na równi z innemi warstwami, stosownie do swej liczby i znaczenia narodowego była traktowaną. Pod względem praw wyborczych nowa ordynacya państwowa uczyniła zadość tym słusznym postulatom. Obecnie przychodzi kolej na Sejm krajowy, aby przy reformie wyborczej uznał zasadę równości warstw społecznych. Dopóki ustawa wyborcza krajowa krzywdzi najszersze warstwy ludowe, posłowie ludowi w parlamencie nie mogą się zjednoczyć w jeden klub z przedstawicielami grup uprzywilejowanych (?) kraju. Jakkolwiek Koło polskie składa się obecnie z posłów wybranych przez powszechne równe głosowanie, przewodnią jego zasadą jest solidarność z wszystkiemi uchwałami (!) sejmu krajowego, a zatem przyjmuje ono odpowiedzialność (!) także za stanowisko sejmu w sprawie reformy wyborczej i tego stanowiska musi bronić (!). Posłowie ludowi w parlamencie centralnym muszą natomiast dążyć do zupełnego równouprawnienia politycznego ludności. Wogóle wobec uchwał Sejmu reprezentującego tylko mniejszości społeczeństwa, powinni zachować zupełnie wolną rękę. Zjazd wyraża nadzieję, że Sejm uchyli przeszkody do zjednoczenia się obu klubów polskich w parlamencie przez krajową reformę wyborczą, sprawiedliwą, nie czyniącą krzywdy najliczniejszej warstwie włościańskiej. Ponieważ jednak pojawiły się projekty reformy wyborczej, które zmierzają do ogromnego pokrzywdzenia włościaństwa, zjazd oświadcza, że zgłoszone w Sejmie przez klub ludowców postulaty minimalne uważa za ostateczną granicę kompromisu i że niespełnienie tych postulatów lub też gdyby reforma wyborcza nie mogła być uchwaloną, przeprowadzenie pod presją wyborów Sejmowych będzie dla P. S. L. wyzwaniem do bezwzględnej walki.

Na tem obrady zjazdu zamknięto.

BIERNA REZYSTENCYA NA KOLEI.

WIEDEŃ. Wobec doniesień dzienników o biernej rezystencyi całego personalu ruchu na Kolei północnej ogłasza kolej północna komunikat, iż personal na całej linii pracuje zupełnie normalnie. Członkowie komisyi personalnej zbierają się we wtorek przed południem na naradę, na której szef sekcyi br. Banhaus przedstawi zasady przyjęcia urzędników na statut.

PRZECIW BIERNEMU OPOROWI.

PRAGA. Wczoraj odbyło się tłumne zgromadzenie służby pocztowej, na którem po dłuższej dyskusji uchwalono rezolucję wyrażającą przekonanie, że obecnie zadowalniać się należy akcją mającą na celu polepszenie bytu, prowadzoną jedynie w drodze parlamentarnej.

PRAGA CZESKA — PRZECIW GWAŁTOM PRUSKIM.

PRAGA. Bawiący tutaj Polacy urządzili wczoraj zgromadzenie, celem zaprotestowania przeciw pruskiemu przedłożeniu o wywłaszczeniu. W zebraniu tem wzięli udział przedstawiciele wszystkich czeskich stowarzyszeń politycznych, oraz bawiących w Pradze Słowian. Uchwalono rezolucję, w której przedłożenie o wywłaszczeniu nazwano pogwałceniem praw przyrodzonych narodu polskiego.

Z POGRZEBU SARAFOWA.

ZOFIA. W pogrzebie Sarafowa i Garwanowa wziął także udział znany ormjański rewolucjonista Andronik oraz kilka deputacyj organizacji rewolucyjnych, z których jedna przybyła z Genewy.

PROCES HARDEN-MOLTKE.

BERLIN. Na rozpoczynającą się dziś rozprawę, oskarżony Harden nie stawił się. Jego zastępca oświadczył, że wedle orzeczenia lekarskiego stan zdrowia Hardena uniemożliwia mu zjawienie się na rozprawie.

Prokurator wnosi, aby rozprawę na 3 dni odroczyć.

Trybunał postanawia odroczyć rozprawę do godz. 12 w południe i wysłać lekarza sąd. do osk. Hardena, celem zbadania go, poczem trybunał powezmie ostateczną uchwałę.

Przed wysłaniem lekarza sąd. oświadczył zastępca hr. Moltkego, że hrabiego widział w stanie tak ciężkich cierpień, że musiał rozważyć, czy hrabia będzie mógł przybyć na rozprawę. Hrabia chciał przybyć na rozprawę bo życzy sobie, aby sprawa jak najprędzej została załatwioną. Zastępca osk. Hardena oświadczył, że i Harden tego sobie życzy, poczem przewod. oświadczył że można zawiadomić Hardena, że sąd postąpi z nim z największą oględnością, ze względu na stan jego zdrowia.

KOMUNIKAT RZĄDU Z OKAZJI PROCESU POSŁÓW.

PETERSBURG. (Pet. aj. tel.) Z okazji procesu przeciw b. posłom soc. dem., wydał rząd następujący komunikat: Frakcja soc. demokratyczna Dumy, świadoma celu usiłowała przez przewrót prawnej formy rządowej, zbrojne powstanie ludu i usunięcie naczelnej władzy, cesarza, przeprowadzić zmianę Rosji w demokratyczną republikę. Przytem wykorzystała niezadowolenie mas, aby przez zjednoczone powstanie wojska, robotników i chłopów uchwycić w swe ręce władzę państwa. Dalej komunikat przedstawia przebieg procesu. motywuje wyrok i w końcu podnosi, że wyrok przeciw czterem byłym posłom zostanie przez ministra sprawiedliwości przedłożony carowi do oceny.

WYROK w PROCESIE b. POSŁÓW DRUGIEJ DUMY.

PETERSBURG. (Pet. aj. tel.). W procesie o zdradę stanu przeciw 49 socjalnym demokratom, w tem 37 byłym posłom do drugiej Dumy, zostało wczoraj skazanych 11 oskarżonych na 5 lat, 15 oskarżonych na 4 lata robót przymusowych, 12 na przymusowe osiedlenie; 11 oskarżonych zostało uwolnionych.

PETERSBURG. (Pet. aj. tel.) Wśród zasądzonych na 5 lat robót przymusowych, posłów do drugiej Dumy, znajduje się także przywódca partji socjalno-demokratycznej Cereteli.

PROCES PORT-ARTURSKI.

PETERSBURG. (Pet. aj. tel.) Na onegdajszej rozprawie o poddanie Portu Artura, przesłuchano jako świadka, jenerała Biełyj'a komendanta wszystkiej artylerji, jaka w onym czasie znajdowała się na półwyspie Kwantuńskim. Świadek wygłosił dłuższą mowę oskarżającą jenerała Focka. Przyszło do starcia słownego między jenerałem Fockim a świadkiem. Jenerał Fock żądał, aby świadek pisemnie umotywował swe oskarżenie.

RUSKIE AWANTURY W PARLAMENCIE.

WIEDEŃ. Posłowie ruscy wnieśli dzisiaj wniosek nagły z powodu znanych zajść we Lwowie i znaczną liczbą interpelacyj, żądając dosłownego ich odczytania. Przewodniczący zarządzi odczytanie ich na końcu posiedzenia i udzielił głosu pos. Finkowi do porządku dziennego t. zn. przedłożeń ugodowych.

Pos. Fink zaczął mówić, ale równocześnie z ław ruskich odezwały się krzyki i przerywania. Posłowie ruscy gwizdają i uderzają w pulty, wyrażając w ten sposób niezadowolenie, że odczytanie ich interpelacyj odłożono na koniec posiedzenia.

Prezydent kilkakrotnie napominał ich i nawoływał do spokoju.

Dalszą mowę pos. Finka przerywa jednak ciągła wrzawa.

Nagle pos. Baczyński, który tymczasem połamał pulpit rzuca jego odłamkiem w kierunku prezydjum Izby. Pocisk trafił stojącego w środku sali pos. Venkowicza i uderzył go w głowę.

W sali zapanowało straszne oburzenie. Pos. Fink przestał mówić, a przewodniczący w obec rosnącej wrzawy zarządził przerwę w posiedzenia.

Tłumaczenie.

Bank austryacko-węgierski.

W poniedziałek, dnia 30. grudnia 1907, o godzinie 6½ wieczór odbędzie się w gmachu bankowym **w Wiedniu, Strauchgasse Nr. 4, Isze piętro**

nadzwyczajne posiedzenie walnego zgromadzenia

BANKU AUSTRYACKO-WĘGIERSKIEGO.

W tem nadzwyczajnem posiedzeniu walnego zgromadzenia mogą na mocy art. 14 statutów bankowych *), tylko ci akcyonaryusze brać udział' którzy do udziału w XXIX regularnem rocznem posiedzeniu walnego zgromadzenia odbytem w lutym b. r. uprawnieni byli.

Tych członków walnego zgromadzenia, którzy po regularnem rocznem posiedzeniu swoje akcye odebrali i ponownie nie złożyli, zaprasza się niniejszem, ażeby dla udowodnienia trwałego posiadania akcyj celem wzięcia udziału w nadzwyczajnem posiedzeniu walnego zgromadzenia, takowe najpóźniej **do soboty, 21. grudnia 1907**, w oddziale depozytowym zakładu głównego w Wiedniu lub w głównym zakładzie w Budapeszcie albo w jednej z filii Banku ponownie złożyć zechcieli.

Porządek dzienny i karty wstępu nadeśle się członkom nadzwyczajnego walnego zgromadzenia na czas.

Wiedeń, dnia 14. grudnia 1907 r.

BANK AUSTRYACKO-WĘGIERSKI.

Biliński
gubernator.

Schlumberger
generalny radca.

Pranger
generalny sekretarz.

*) **Artykuł 14** statutów Banku austryacko-węgierskiego: W walnych zgromadzeniach Banku austryacko węgierskiego uczestniczyć mogą tylko obywatele austryaccy i węgierscy.

Wszyscy ci akcyonaryusze, którzy w listopadzie przed regularnem rocznem posiedzeniem walnego zgromadzenia, przez złożenie lub winkulowanie udowodnią posiadanie dwudziestu na ich nazwisko opiewających i przed lipcem tego samego roku datowanych akcyj, są, o ile się temu nie sprzeciwiają postanowienia art. 15 członkami walnego zgromadzenia na przeciąg z owem rocznem posiedzeniem rozpoczynającego się roku, aż do zebrania się następnego regularnego posiedzenia rocznego.

W nadzwyczajnych posiedzeniach walnego zgromadzenia mogą tylko ci członkowie brać udział, którzy także do brania udziału w regularnem rocznem posiedzeniu uprawnieni byli, i jeżeli ich akcye nie są winkulowane, trwałe tychże posiadanie przez ponowne złożenie na ośm dni przed odbyciem nadzwyczajnego posiedzenia udowodnią.

Artykuł 15 statutów: Od uczestnictwa w walnem zgromadzeniu jest wyłączony:

a) kto nie używa w zupełności praw obywatelskich, mianowicie zaś ten, do czyjego majątku otwarto postępowanie krydalne, dopóki się nie skończy;

b) kto wskutek wyroku sądu karnego ograniczony jest w swoich prawach cywilnych, politycznych lub czci, dopóki trwa to ograniczenie.

Artykuł 18 statutów: Każdy członek walnego zgromadzenia przybyć może tylko we własnej osobie i nie może przysłać pełnomocnika, a w obradach i rozstrzygnieniach, chociażby uczestniczył w rozprawach w romaitych przymiotach ma tylko jeden głos.

Artykuł 19 statutów: Gdy akcye opiewają na osoby prawne, na kobiety lub więcej uczestników, ten jest w prawie przybyć na walne zgromadzenie i wykonać prawo głosowania, kto okaże pełnomocnictwo właścicieli akcyj, o ile ci są obywatelami austryackimi lub węgierskimi. Pełnomocnicy jednak powinni być na mocy osobistych przymiotów (artykuły 14 i 15), wyjąwszy posiadania akcyj, uzdolnieni do uczestniczenia w walnem zgromadzeniu.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Rządowo uprawniona

Fabryka wód miner. sztucznych i specjaln. leczniczych

pod firmą

R. RZĄCA I CHMURSKI

w Krakowie, ulica św. Gertrudy, L. 4.

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lekarskiego krak., polecone przez toż Towarzystwo (3200

WODY MINERALNE SZTUCZNE

odpowiadające składem chemicznym wodom:

Bilińskiej, Gleshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Homburg, Kissingen,

tudzież specyalne lecznicze jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz inne wody mineralne z przepisu prof. **Jaworskiego.** Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach cenniki na żądanie darmo.

SKŁAD RYB MORSKICH I RZECZNYCH

STANISŁAW MARKIEWICZ
KRAKÓW, MAŁY RYNEK (HALA RYB)

poleca na bieżący tydzień z najświeższego transportu i wysyła starannie opakowane na prowincyę pocztą lub koleją za zaliczką:

Ryby morskie jak:

Łapacze drobne (Schellfische)	za klg. K	—·80
„ wielkie	„ „ „	1·40
Kabliony i Wątłuszc (Lengfische)	„ „ „	1·—
Łososie morskie (Seelachse)	„ „ „	1·10
Turboty (Steinbute)	„ „ „	3·50
Okunie morskie z głowami (Goldbarsch)	„ „ „	1·—
Sole (Seezunge)	„ „ „	5·—
Ozorowe (Rothzungen) miast Soli	„ „ „	2·20
Flonderki do smażenia	„ „ „	1·60
Sztokfisch suchy K. 2·—, moczony	„ „ „	1·—

Ryby rzeczne jak:

Karpie żywe tuczone	za klg. K	2·—
Szczupaki świeżo zamrażane	„ „ „	1·60
Sandacze	„ „ „	2·20
Łososie wielkie, sztuki dzielone	„ „ „	4·—
„ całe	„ „ „	3·50

Ryby wędzone jak: Śledzie zwykłe, Łososiośledzie, Bi lingi, Szproty, Węgorzyki, Wyzina, Łosoś morski.

Łosoś różowy rzeczny wędzony 1 dkg. 6 hal., — Biklingi sztuka 12 hal.

SYGI ROSYJSKIE za 1 klg. 6 K.

Sardynki, Konserwy i Marynaty

w puszkach, na sztuki i na wagę.

Śledzie bałtyckie (Ostsee) . . . . 1 sztuka 16 hal.

Śledzie w galarecie (Ashik) . . . 1 „ 18 „

Kawior astrahański, drobno i grubo ziarnisty w cenach 24, 36 i 60 K. za 1 klg.; także na deka Ser litewski, pasty angielskie. (1583

Słonina i smalec wieprzowy za 1 klg. K. 1·68.

Szczegółowy cennik mych marynat posyłam na żądanie gratis i opłatnie.

Dla kupców specyalny. — Klasztory, instytucye i menaże wojskowe wysoki rabat.

Dobra gospodyni
sporządza rum, likiery, wódki
z t. zw. Kompozycyj

w domu lepiej i taniej, a kosztuje ją o $^1/_4$ ceny mniej niż gotowo kupione. Kompozycye te można kupić z całem zaufaniem i po cenie rzeczywistej wartości u

BAROS GABOR

najstarszy specyalny handel w kraju.

Budapeszt, VIII, Dohany-utcza 1. Skład: 47.

Fabryka: Városmajor-u 42. (Dom wł.)

Fubryka art. piwnicznych i środków przeciw chorobom win. Skład maszyn do manipulacyi winyuach i narzędzi.

Katalog i przepisy gratis i franko.

Wysyłka pocztą dwa razy dziennie za pobran. lub poprzedn. nadesł. kwoty.



KANARKI harcyńskie

poleca własnego chowu, rasy **„Seiferta“** wyborne śpiewaki o najgłębszym fletowym, melodyjnym śpiewie, sprzedaje w długi jakości śpiewu, po 5 złr., 6 złr., 8 złr., a najlepsze śpiewaki po 10 złr. Przesyłam pocztą za zaliczką z poręczeniem wartości oraz nadejścia zdrowych.

Przez 10 dni próby wymiana dozwolona.

HODOWLA KANARKÓW

JAN SZUFA

KRAKÓW, ulica Stolarska l. 13.

Najgorszy czas wkrótce nadejdzie

w którym z powodu chłodniejszej pory roku więcej się przebywa w pokoju szczególniej chorzy i urzędnicy. Poleca się zatem sprowadzić środek odświeżający powietrze, a tym jest: **sławne**

DRZEWO LECZĄCE FEBRĘ

(Eucalyptus globulus),

zawierające lecznicze siły przeciw influenzie, astmie, dyfteryi, i tuberkulozie, a które powinno się znajdować w każdem mieszkaniu. Małe te drzewka rosną niezwykle szybko, zimują dobrze i czyszczą powietrze ze szkodliwych wyziewów. Suche liście wypędzają mole i inne robactwo. Eucalyptus globulus, przez swój aromatyczny zapach i piękne zielono-niebieskie prążkowane liście jest jedną z najpiękniejszych roślin. Jedna roślina, 30 do 40 cm. wysoka 70 hal., 5 do 6 sztuk w paczce poczt. po 5 kg. franko 5 koron. (1458)

Heinrich Suchant, ogrod handlowy. Weckelsdorf (Czechy).

WAŻNE DLA EMIGRANTÓW!

Wyszły z druku i są do nabycia w Administracyi „Głosu Narodu“, u Gebethnera i Sp. oraz we wszystkich księgarniach dzieła wydane pod redakcyą F. B. Zdanowskiego:

„Przewodnik dla wyjeżdżających do Brazylii“

Wobec stałej emigracyi Polaków do Brazylii, dziełko to liczące 128 stron ścisłego druku, ułożone na podstawie osobistego zbadania stosunków na miejscu, oraz danych statystycznych i źródeł urzędowych, zawiera praktyczne wskazówki dla emigrantów. — Cena 2 kor.

O wartości dzieła daje najlepsze pojęcie treść:

Geografia i statystyka. — Wskazówki dla emigrantów. — Emigracya i kolonizacya. — Obyczaje i prawa. — Opis stanów i ich stolic. — Stan rzemiosł. — Zawody wyzwolone, nauka i sztuka. — Handel polski i przetwory produktów na miejscu. — Rośliny użytkowe. — Przewodnik po stolicy Brazylii. — Regulaminy kolonizacyjne. — Zakończenie.

„Słownik portugalsko-polski“

poprzedzony krótką gramatyką. Cena 7 kor.

Największą trudność dla wychodźcy naszego za oceanem stanowi nieznajomość języka miejscowego. Słownik ten, jedyny w naszej literaturze, zawierający 22.000 najniezbędniejszych wyrazów, może oddać rodakom naszym w Brazylii znakomite usługi.

WAŻNE DLA EMIGRANTÓW! WAŻNE DLA EMIGRANTÓW! WAŻNE DLA EMIGRANTÓW!

Wina owocowe

własnego wyrobu bardzo smaczne i zdrowe wysyła w beczkach od 25 litrów wzwyż

Zarząd ogrodu w Kleczy górnej

poczta i stacya kolei w miejscu.

Jabłecznik po 50 i 60 hal — Borówczak i agrestniak po 80 hal. za litr loco Klecza.

Zarząd pasieki Ant. Kraińskiego w Jezierzanach ad Borszczów wysyła 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, prawdziwy miód lipcowy w cenie 6 kor. 50 hal., a wyborny miód lipowy w cenie 7 kor. Wysyła również miody pitne, wyszczególnione na kilku wystawach, a to stołowy kasztelański, królewski i miody pitne owocowe jak Borówczak, Maliniak, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak i t. d. w 5-ciokilowych blaszankach, wszystko opłatnie, w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 k. 80 h. Cenniki na żądanie franko. 1706

Ważne dla P. T. Duchowieństwa!

Kadzidło kościelne

Najszlachetniejszy gatunek K. 2·— za kg. Królewskie . . . . K. 1·60 „ „

OLIWĘ rzepakową

najlepszej jakości

Francuskie lampki Guillona „Wieczne światło“

1588—3) poleca

Reim & S-ka., Kraków.

Wysyłki odwrotnie.

Kasa zaliczkowa Filii Banku hipotecznego w Krakowie, ul. Bracka 1.

Pożyczki ze skryptami

notarjalnymi (spłata ratami tygodniowemi, miesięcznemi, kwartalnemi).

Pożyczki na zastaw

kosztowności (złota, srebra, drogich kamieni i papierów.

Biuro Towarz. prawnej ochrony podatników

przeniesione zostało z dniem 1 grudnia b. r. na

ul. Jagiellońską l. 9

naprzeciw Redakcyi „Now. Reformy“

Miód patoka

kuracyjny i deserowy z własnej pasieki, wysyła w 5 kg. puszkach po 6 kor. opłacone, Ks. Wł. Mikitka. proboszcz, Kupczyńce, p. Denysów.

Fabryka wyrobów cukierniczych

Józefa Siermontowskiego

zawiadamia, że

zamówienia na święta

dla prowincyi i miejscowych przyjmowane będę tylko do

18-go grudnia.

Pożyczka 600 kor.

potrzebna, spłata miesięczna, w procencie pokój umeblowany. Oferty pod **„600“** poste-restante. Kraków.

Kalosze

petersburgskie i amerykańskie.

PANTOFELKI domowe

Smarowidło nieprzemakalne na obuwie.

Podkładki gumowe pod obcasy. Podeszwy wkładkowe do bucików filcowe, asbestowe, korkowe, słomkowe i t. d.

poleca

Reim & Spółka, Kraków.

Sery Groyer

po 1 kr. 60 za 1 kg.

Sery Camembert

po 50 hl. za krążek

wysyła za zaliczką:

Serownia X. Czartoryskiego, w Szówsku p. Jarosław.

½ KILO PIERZA GĘSIEGO.

tylko 60 cnt.

Rozsyłam zupełnie nowe, szare pierze, ręką darte, pół kilo tylko 60 cnt., te same w lepszym gatunku tylko 70 cnt. w pocztowych pakietach próbnych 5 kg. za pobraniem pocztowem.

M. Krasa, handel pierzem w Pradze **(Prag, Czechy)**

Wymiana dozwolona.

Upraszam się o dokładny adres.

JEDYNA W KRAJU

FABRYKA PASÓW maszynowych

Ignacego Wurma

w Krakowie ul. Kanonicza l. 18

„Przewodnik dla Organistów“

zawierający wskazówki jak organy w dobrym stanie utrzymywać, reparacje i strojenie ich samemu uskuteczniać i t. d. jest do nabycia w Administr. „Głosu Narodu.“

cena egz. broszur. k. 3·—

„ „ oprawnego w półpłótno k. 4·—

Na przesyłkę doręczyć należy hal. 45.

Wysyła się tylko za nadesłaniem zadatku lub należytości z góry.

Wina

francuskie, węgierskie, reńskie, austryackie i porter angielski

poleca handel pod firmą

Wojciech Olszowski

w KRAKOWIE, MAŁY RYNEK.

Dwóch ślusarzy rurowych

(Rohr- und Kupferschmiede)

znajdzie natychmiast stałe zajęcie we większej rafinerji nafty. Oferty z podaniem żądanych warunków i wyszczególnieniem dotychczasowej praktyki nadsyłać pod: **„Rafinerja nafty“** do Biura dzienników i ogłoszeń. Kraków, Sławkowska l. 2. (1664

Poszukuje się panienki

mogącej udzielać lekcyi uczenicy I kl. gimnazyalnej łącznie z nauką języka francuskiego i gry na fortepianie. Wzamian mieszkanie i wikt Zgłoszenia przy **ul. Krowoderskiej l. 122;** I piętro, między godziną 12 a 1 w południe. (1650

Starsza Francuska

z bardzo chlubnemi poleceniami, posiadająca gruntownie język niemiecki z doskonałą konwersacyą, poszukuje posady do dzieci, jako Bona, lub Guwernantka przez Biuro Nauczycielskie Stefanii Łapszow z Trembeckich Zwilling Kraków, ul. św. Jana Nr. 2. Róg Rynku Głównego. (1636

Numerowa

starsza biegła w języku niemieckim dobrej konduity znajdzie zaraz umieszczenie w hotelu Victoria ul. Zwierzyniecka. Pensya 40 koron miesięcznie. (1632—4

W Kalwaryi jest do sprzedania tanio

parcela budowlana

z ogrodem owocowym; o dwóch frontach, pięknie położona. Wiadomości udzielą na poczcie. (1663

Blondynka

wysłała **list** poste - restante **„URZĘDNIK“.** (1661

Staruszka 85 letnia, samotna i niedołężna, niegdyś zamożna i z dobrej rodziny, obecnie wskutek nieszczęśliwych wypadków rodzinnych, podczas powstania pozostaje bez pomocy i opieki. Zwraca się przeto w swej niedoli do ludzi miłosiernych z prośbą przyjścia jej z pomocą. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „Głosu Narodu“ dla Zameckiej.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu“ pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.